

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye etwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	ówierórocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	ówierórocznie . . . 6 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonentci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników *Sokolowskiego* we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego i naczelnika sądu Maryana Edwarda Kwiecińskiego w Skawinie, radcę sądu krajowego w jego miejscu służbowym.

P. Minister handlu zatwierdził wybór ponowny Jana Kantego Fedorowicza na prezydenta, a Tadeusza Epsteina na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie na rok 1914.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta conceptowego Namiestnictwa Jana Milanica, ze Lwowa do Tarnowa.

Prezydum galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało w etacie osobowym zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie adjunktów górniczych: Włodzimierza Hanasiewicza, Karola Włodarczyka, Zygmunta Ajdukiewicza a tudzież prowizorycznego adjunkta górnika Romana Dawidowskiego komisarzami górnymi w IX. klasie rangi.

Prezydum galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało respicienta strażnicy skarbowej, Leona Dąbrowskiego komisarzem straży skarbowej II. klasy w XI. klasie rangi i przeznaczyło go na kierownika oddziału straży skarbowej w Drohobyczu (miasto).

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 stycznia 1914 l. XVII. 921/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 17 do 24 stycznia 1914 — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 stycznia.

Niezwykła uroczystość.

Najj. Pan raczył najmiłościwiej, na wniosek Pana Namiestnika, nadać w drodze telegraficznej, kapralowi policyjnemu Janowi Turkiewiczowi, w uznaniu jego dzielnego zachowania się w znanym wypadku schwywania bandyty, z narażeniem własnego życia, — srebrny krzyż zasługi.

Dzisiaj o godzinie 10tej rano odbyło się w szpitalu garnizonowym uroczyste ozdobienie piersi dzielnego żołnierza tą odznaką Najwyższej Łaski. Do sali, w której leżał ciężko ranny Turkiewicz, przybrany w mundur galowy, przybyli o tej godzinie: JE. Pan Namiestnik Korytowski i JE. komendant korpusu Kolossváry, dalej komendant placu, wszyscy oficerowie oddziału policyjnego, ośmiu podoficerów i wszyscy lekarze szpitalni z komendantem na czele.

Do leżącego w łóżku rannego Turkiewicza przystąpił JE. komendant korpusu i zawiesił mu na piersi zaszczytną odznakę. W przemowach swych, tak komendant korpusu, jak i Pan Namiestnik, w podniosłych słowach zaznaczyli doniosłość tego aktu Najwyższej Łaski, przyzem z naciskiem wskazywali na obowiązki zbrojnego korpusu, który każdej chwili winien być gotowym do poświęcenia życia w pełnieniu swej służby, czego właśnie tak chlubny przykład dał ciężko ranny Turkiewicz. Przykład ten powinien przyswiecać wszystkim powołanym do stania na straży życia i mienia współobywateli, zwłaszcza w czasach obecnych, gdy mnożą się, niestety, wypadki, że złoczyńcy z pełną bronią w rękę stawiają opór stróżom bezpieczeństwa publicznego. Tego rodzaju bandytyzm stłumiony być musi a stłumiony będzie niezawodnie, gdy wszyscy do tego powołani, za wzorem Turkiewicza spełniać będą swe obowiązki, w obronie życia i mienia spokojnych obywateli.

JE. Pan Namiestnik udzielił nadto znaczniejszej remuneracyi Turkiewiczowi, którą mu równocześnie doręczył.

Uroczysty akt ten, utrzymany w tonie podniosłego nastroju, przy łożu ciężko rannego dzielnego żołnierza, wywarł na wszystkich obecnych głębokie wrażenie.

Awans noworoczny

w rezerwie c. i k. armii.

(XIV) Kadetami w rezerwie zamianowani zostali w pułkach kawaleryi aspiranci na rezerwowych kadetów: Oskar Knall z 3 w 10 drag., Waldemar Munk z 3 w 6 drag., Fryderyk Bistritschan i Maks Herbst 3 drag., Fryderyk Hetzl z 3 w 10 drag., dr. Fryderyk Baccarisch i Leander Wolfert 3 huz. Wojciech bar. Majthenys 13 huz., Erwin Riedl z 3 w 10 drag., Stanisław Löwenstein 13 ul., Otmar Lischka z 3 w 12 drag., Herbert Faber z 4 w 12 drag., Fryderyk Mayer 14 drag., Koloman Littke 12 drag., Fryderyk Cahn-Speier z 4 w 8 drag., Władysław Słotwiński 1 ul., Karol Herzfeld z 7 w 8 ul., Mieczysław Lipski 10 drag., Marian Maciejowski i Karol hr. Gołuchowski 1 ul., Ludwik Strinec 3 huz., Eryk Fürst z 7 w 8 ul., Józef Kazy z 8 w 13 huz., Eryk Popper z 2 w 8 ul., Bertold Lamm 13 huz.

Kadetami w rezerwie zamianowani zostali w pułkach artyleryi polowej aspiranci na rezerwowych kadetów: Eugeniusz Stadler 32 p. dział poln., Bolesław Walcharz z 31 w 33 p. dział poln., Bolesław Dziubiński 33 p. dział poln., Wilhelm Fuchs z 31 w 29 p. dział poln. Edward

LISTY KRAKOWSKIE.

(Kraków w zimie. — Niedziele w Zakopanem. — Krakowska satyra kolendowa. — Doroczna wystawa związku artystów polskich „Sztuka“. — Z teatru: Komedya Szekspira. Wznowienie komedyi Fredry (syna). Bernsteina „Złodziej“. Domnika „W górę serca!“ Widownia pod znakiem farsy. Co mówi o Krakowie Warszawa?)

II.

Kraków ma dwa sezony, w których jest „bajecznie kolorowy“. Jeden z nich przynosi wiosna, gdy Planty stroją się bujną zielenią, wieńcem opasując święty Polski relikwiarz. Drugi sezon, to zima, gdy srebrny śnieg spadnie w wąskie kurytarze starych ulic, gronostajem otuli żółte gzemysy kamienie, zielone blachy wież kościelnych i czerwony murów. W istocie „kolorystyka“ Krakowa występuje zimą z taką mocą, że chciałoby się go wciąż malować — tyle w nim barwy, siły plastycznej i istic obrazowego uroku.

Tegoroczna zima, niezdecydowana i kapryśna, skąpi nam jednak owej śnieżnej szaty, dając częściej chmurę deszczową, w której dziwnie posępnie błyszczą czarne bruki uliczne.

Cheć widzieć śnieg „prawdziwy“, wyjeżdżamy na niedzielę do Zakopanego. Sobotni pociąg wieczorny jest stale przepelniony, a nazajutrz dobrze znajome twarze Krakowian spozstrzegają się, zamiast na „linii A B“, czy w „Esplanadzie“, na zakopiańskich Krupówkach, lub werandzie „Morskiego Oka“. Krakowska „literatura“ zimuje przeważnie stale w Zakopanem. Jest tam Żuławski, Orkan, Daniłowski, Tetmajer, Żeromski, tam też po raz pierwszy podano mi do rąk swawolną tegoroczną „kolendę“ literackiego Krakowa, wydaną bezimiennie przez jednego z popularnych pisarzy, dla naiwnego tearum szopki przeznaczoną: „Mobilizacyę w Bronowicach“.

Krakowska satyra kolendowa posiada dostojną tradycyę, że wspomnę choćby tylko „Jasełka polityczne“ Tarnowskiego i Szujskiego, a w ostatnich latach wyborną szopkę

Boya (Żeleńskiego) i Witolda Noskowskiego, która także już przeszła do historii, gdyż krzyż nad jej chwalebny żywotem położył setką głosów władający, niezrównany i jedyny niegdyś jej wykonawca: Teofil Trzcinski, dziś poważną batutę trzymający nad kulturą muzyczną „wielkiego“ Krakowa.

Na welinowym papierze orbita, rozsmiana szeregiem kapitalnych karykatur, „Mobilizacya w Bronowicach“ jest owem ucieśnieniem zwierciadłem, w którym snadnie nieco wykrzywioną twarz swoją dzisiejszy Kraków może ujrzeć. Bo i kogóż w niej niema! Są politycy, literaci, dziennikarze, brać malarska, a nadto do żadnej z tych kast nie zaliczające się, lecz na ulicach Krakowa popularne postacie, jako kukły na teatrum przeniesione, rozśpiewane w takt kolendowych melodij dowcipną, aktualną satyrą.

Jak chce autor tej szopki: we wsi Bronowicach poseł Tetmajer urządza mobilizacyę, a do szeregów militarnych zaciągają się sławetne osoby grodu podwawelskiego. Między innymi przybywa i poeta z Toń: Lucyan Rydel, śpiewając doskonałą trawestacyę swych sielskich liryków:

„Zamilkaj, słowiczku,
Wojna — trudna rada!
Cóż ci szkodzi, że cię Lucek
Rydel z Toń przegada?...“

Wylatuj słowiczku,
Wylatuj z kazamat —
A jak ładnie mi zaśpiewasz,
Wsadzę cię w mój dramat...“

Niech ci się, słowiczku,
Ogonek rozwidla,
Rydel idzie na wojenkę,
Śpiewaj na cześć Rydla!“

Jest pośród zmobilizowanych i Ludwik Stasiak, powracający z wyspy Borneo, na której odnalazł Wita Stwosza i Konstanty Srokowski, odpowiadający na wszystkie pytania kabalistycznymi słowami: „Niechaj panuje płodne w myśl milczenie!“

„Mobilizacya“ i jej dowcipami Kraków długo bawić się będzie. Niektóre piosenki staną się rychło popularnymi.

Jak lat poprzednich, tak i w tym roku, wystąpił związek artystyczny „Sztuka“ ze swym plonem dorocznym. Jest to wystawa przygotowawcza, poprzedzająca wystąpienie „Sztuki“ w międzynarodowych salonach artystycznych w Wenecyi, gdzie reprezentować będzie polski pendzel i dłuto szeregiem prac, z których niejedną podziwiać możemy już dziś w krakowskim „Pałacu sztuki“.

Skład wystawy jest bardzo ciekawy i ze stanowiska artystycznego harmonijny. Dzieła rozmieszczone nie według nazwisk, lecz pokrewieństwa twórczego, uwzględniając doskonale gradacyę tonów i kolorystyki. Zaraz na wstępie wita nas ten barwny akord tła i postaci, od najcieplejszych i najjaskrawszych kolorów przechodzący do tonów zimnych, zmatowianych.

Axentowicz, Boznańska, Dunikowski, Fałat, Filipkiewicz, Gwozdecki, Hofman, Jarocki, Kamocki, Malczewski, Mehoffer, Sichulski, Szczepkowski i Weiss, oto w liczny szeregu wystawców nazwiska, dobrze dla sztuki polskiej zasłużone, zdobiące wydatnie niejedną kartę w historii jej rozwoju z lat ostatnich.

Taki „Powrót nowożeńców na Huculszczyźnie“ pendzla Sichulskiego, jest dziełem naprawdę dominującym, znakomitem w tężynie i rozmachu, oryginalnem w kompozycyi, w zestrojeniu i kolorze wybijającym się niemal na plan pierwszy. Zbyt sztywna i nieco za zimna „Wiosna“, mniej szczęśliwy w ruchu „Watażka“, świetne za to studya z Podola dopełniają całokształtu, dobrze świadczącego o ostatnim roku twórczym w ewolucyi talentu tego artysty. Pokrewny Sichulskiemu talentem Jarocki dał szereg olejnych studyów, chwytających intensywnie blask słoneczny, dosadnych w wyrażeniu życia. Jego postacie są żywsze i ruchliwsze od postaci Sichulskiego, zbyt sztywnych w zaznaczaniu konturów.

Obok anilinowych jaskrawości Gwozdeckiego i gobelinowych transkrypcyj Berutkiewicza zawieszono szereg kapitalnych rzeczy Fałata. Czy to nastrój jesieni w ogrodzie klasztornym z tragicznym momentem ukrzyżowanego Chrystusa i brunatnymi plamami zakonných habitów, czy fragment kościoła, ukazanego raz na tle zaróżowionych po zajściu słońca obłoków, czy też w kontraście

szafiru niebieskiego i intensywnej miedzi ścian drewnianych, rozgrzanych w słońcu, mówi wyraźnie, że talent artysty zachował po dziś dzień świeżość w kompozycyi i młodość w wyrażeniu jej, przy doskonałej rutynie technicznej. Któż lepiej od Fałata potrafi wymalować śnieg: te grzaskie, błękitno-srebrne masy, tworzące naturalne kształty i te szmaragdowe roztopy, miękkie, zabarwione odcieniem wody?

Wojciech Weiss wystąpił tym razem jakby w przejawie pewnej transformacyi psychicznej. Zniknęły jego rozwichrzone rzuty i rozstroje kompozycyjne, a liczne zaprodukowane portrety, obok operowania silnymi kontrastami rysunku, mają w wyrazie przedziwny spokój i zrównoważenie. Prześliczne studyum nagiej dziewczyny, trudne w osadzeniu postaci na rękach, jest oryginalne w efekcie kolorystycznym, uwzględniającym zielen światła na piersiach i silną bielistość barwy nóg, oświetlonych mocnym światłem szklanego sufitu pracowni.

Z szeregu kompozycyj portretowych wyszczególnić należy mistrzowskie prześwietlenie twarzy na tle kolorystycznego kontrastu w Malczewskiego „Scire nostrum reminisci“ i pełną finezyi, dyskretną w lekkości pendzla „Białą damę“ Axentowicza.

Mehoffer zaprodukował rzecz niewielką, lecz niezrównaną, jako „robotą“ i kilka akwafort, wyobrażających tancerki. Ciekawie przedstawiają się „prymitywy“ Merkla i Żaka, oraz wymuszona w pomysł i rozmyślnie nieproporcjonalności „Kobieta nad jeziorem“ Niesiołowskiego. Z bardzo licznego szeregu prac Filipkiewicza, obok drewnianych i naturalnych „owoców“, uderzają niezwykłą pięknoscią „żółte róże“ i subtelny „sad grusz starych“.

W dziale rzeźb znajdujemy tylko dwie kompozycye: jest to szoroki w traktowaniu płaszczyzn Sołski, jako tragik, dłuta Dunikowskiego i wdzięczna główka kobieca Szczepkowskiego, z charakterystycznym rozchyleniem warg.

(Dokończenie nastąpi).

Jan Pietrzycki.

Büchner 1 p. haubic poln. Aleksander Romanowski 32 p. dział poln. Mieczysław Rudnicki z 11 dyw. art. konnej w 29 p. dział poln., Michał Rybicki 32 p. dział poln., Seweryn bar. Horoch z 1 w 8 dyw. ciężkich haubic, Adolf Wierzychowski 1 p. haubic poln., Leonard Wintzi 32 p. dział poln., Fryderyk Rosenstock z 11 dyw. art. konnej w 30 p. dział poln., Franciszek Rosenstock z 11 dyw. art. konnej w 32 p. dział poln., Aleksander Stolarski 1 p. haubic poln., Stanisław Paszkowski 32 p. dział poln., Kurt Hameczak z 2 w 29 p. dział poln., dr. Aloizy Mašek z 8 w 30 p. dział poln., Karol Chmela 2 dyw. ciężkich haubic, Karol Kauczyński 32 p. dział poln., Julius Glatmann 1 p. haubic poln., Tadeusz Kuchar z 11 w 10 p. haubic poln., Herman Soratroi z 2 w 1 p. haubic poln., Herman Kügler z 2 w 3 p. dział poln., Rudolf Skoupil z 2 w 10 dyw. ciężkich haubic, Stanisław Łepkowski 1 p. haubic poln., Teodor Dörs z 2 w 7 dyw. ciężkich haubic, Franciszek Gerstmann 31 p. dział poln., Ferdynand Wolf z 2 w 3 p. dział poln., Robert Dalpas 2 p. dział poln., Józef Bizon 32 p. dział poln., Alfons Janous 3 dyw. ciężkich haubic, Stanisław Blicharski 11 dyw. ciężkich haubic, Rudolf Strak 10 p. haubic poln., Karol Giesrigel z 2 w 1 p. haubic poln., Walter Haack z 2 w 10 p. haubic poln., Milan Tenora z 31 w 29 p. dział poln., Fryderyk Fuchs i Ernest Ruffani 10 p. haubic poln., Jerzy Maleziński 33 p. dział poln., Karol Rauch z 9 w 28 p. dział poln., Mieczysław Zieleniewski z 1 dyw. art. konnej w 33 p. dział poln., Jan Hes 3 p. dział poln., Karol Arthold z 2 w 13 dyw. ciężkich haubic, Henryk Colnitzky 29 p. dział poln., Stanisław Palkovsky 1 p. dział poln., Antoni Szarski z 1 dyw. art. konnej w 29 p. dział poln., Wilhelm Schallmayer 3 p. dział poln., Juliusz Klaus 33 p. dział poln., Jan Kubicki z 42 w 30 p. dział poln., Jan Wohlmuth z 2 w 7 dyw. ciężkich haubic, Robert Wohlmuth 2 dyw. ciężkich haubic, Eryk Wächter z 9 w 28 p. dział poln., Józef Liebl 10 p. haubic poln., Paweł Oppenheimer 8 dyw. ciężkich haubic, Feliks Lisiecki z 11 w 10 p. haubic poln., Bolesław Monasterski 32 p. dział poln., Kornel Kupczanko 33 p. dział poln., Tadeusz Skwarczyński z 11 dyw. art. konnej w 33 p. dział poln., Paweł Reiser 8 dyw. ciężkich haubic, Fryderyk Becker z 8 w 9 dyw. ciężkich haubic, Fryderyk Taussig z 2 w 9 dyw. ciężkich haubic, Eryk Seidnitzer z 8 w 29 p. dział poln., Władysław Jitinsky 1 p. haubic poln., Albert Höhlmann z 2 w 22 p. dział poln., Wiktor Peschke z 2 w 3 p. dział poln., Ludwik Steller 6 dyw. ciężkich haubic, Wolfgang Miklosich z 42 w 30 p. dział poln., Walenty Kandolf z 9 w 33 p. dział poln., Stanisław Królikiewicz 32 p. dział poln., Paweł Michejda 11 p. haubic poln., Karol Mocker 30 p. dział poln., Wilhelm Hass 3 p. dział poln. (C. d. n.)

Sprawy bałkańskie.

Z Wiednia donoszą prywatnie, że w najbliższym czasie rozpoczną się rokowania z Grecją i Bułgarią o odnowienie handlowo-

politycznych traktatów z Austro-Węgrami. Rokowania i traktat handlowy z Serbią podjęte będą również, konferencje w sprawie kolei orientalnych poczynają czynić postępy.

Wedle informacyj Biura *Reutersa* w Londynie opracowano projekt noty, zapomocą której ma się Turcyi i Grecyi podać do wiadomości rozstrzygnięcie mocarstw w sprawach wysp i Epiru. Nota owa przedłożona zostanie mocarstwom.

Następca tronu serbskiego ks. Aleksander i prezes gabinetu serbskiego Pasicz przybyli wczoraj do Petersburga. Podróż ta jest przedmiotem ożywionej dyskusji w prasie. Przypuszczają, że Pasicz starać się będzie o wyjaśnienie stosunków między Serbią a Bułgarią za pośrednictwem Rosyi.

Prywatnie donoszą z Belgradu że serbski rząd zamówił w fabryce broni w St. Etienne 100 tysięcy karabinów z natychmiastową dostawą. Karabiny mają być dostarczone z początkiem lutego.

Doniesieniu dzienników o zamierzonej podróży króla Piotra do Bukaresztu zaprzeczają urzędownie jako pozbawionemu wszelkiej podstawy.

Z Sofii donoszą: Prezes gabinetu Radostawow, minister Tonczew i były minister Genadiew rozpoczęli wczoraj kampanię wyborczą mowami, w których z całą stanowczością zaprzeczyli rozsiewanym pogłoskom, jakoby rząd chciał popchnąć kraj do nowej wojny. Oświadczyli oni, że gabinet pozostanie wierny swej polityce pokojowej.

Wedle doniesienia z Londynu rokowania w sprawie pożyczki albańskiej trwają nadal. Wszystko wskazuje na to, iż pożyczka otrzyma wspólną porękę wszystkich mocarstw.

Prywatne doniesienia dodają, że mocarstwa w zasadzie przyrzekły użyć poręki pożyczki albańskiej w kwocie 75 milionów. Pierwsza rata tej pożyczki, mianowicie 20 milionów będzie po roku natychmiast wypłacona ks. Wied dla Albanii.

Według informacji *Biura Reutersa* z kół dyplomatycznych termin opróżnienia Albanii przez Grecyę stracił na znaczeniu. Grecyę przejęta dążnościami polityki pokojowej i umiarkowanej nie myśli niczego podjąć, co mogłoby spowodować starcie z Turcją lub nieporozumienie z mocarstwami. Położenie w Epirze zdaje się być pozbawione wszelkich niebezpieczeństw.

Venizelos wyjechał wczoraj popołudniu z Paryża do Berlina następnie zaś uda się w dalszą podróż do Wiednia, Bukaresztu i Petersburga.

Z Salonik dochodzi wiadomość, że poczyniono rozległe przygotowania do przewozu greckich wojsk z południowo-albańskich obszarów, które mają być opróżnione. Towarzystwo kolejowe salonicko-monasterskie dostarczy ma 200 wagonów.

Belgradzki *Balkan* donosi, że w najbliższym czasie nastąpić ma zjazd wszystkich bałkańskich prezydentów ministrów z wyjąt-

kiem bułgarskiego. Spotkać się mają mianowicie około połowy lutego celem odbycia wspólnej narady Pasicz, Venizelos, Bratianu i Vukotie.

Konstantynopol. Z kół patryarchatu w Konstantynopolu informują, że ministrowie w zamian za spełnienie żądań patryarchy zażądali od niego, aby cofnięto uchwałę co do wstrzymania się Greków od udziału w wyborach do parlamentu. Patriarcha odrzekł, że w razie rychłego urzeczywistnienia przyrzeczeń rządu przedłoży rzecz tę Radzie patryarchatu.

Wybory w Konstantynopolu już się rozpoczęły. Podobno Ormianie postanowili wziąć w nich udział.

Konstantynopol. Według pogłosek, krążących w kółach politycznych, sultan zatwierdził wyrok śmierci wydany *in contumaciam* na syna byłego szejda ul islama Muktara baszę, oskarżonego o zamordowanie Mahmuda Szeffketa baszy, o podburzanie i rozszerzanie pism zakazanych. Muktar basza bawi w Nizy.

Z kół dyplomacji rosyjskiej oświadczają, że rokowania w sprawie reform w Anatolii wschodniej doszły do punktu martwego.

Szeryf basza zeznał przed sędzią śledczym w Paryżu, że niedawno znowu dostał listy z Konstantynopola, w których zapowiedziano mu wyjazd emisaryusza z poleceniem zabicia jego i innych osobistości, w szczególności Sabah Eddina, siostrzeńca poprzedniego sultana. Szeryf basza sądzi, że Dżewad bej był czynnym oficerem tureckim, oraz jest przekonany, że Burhan Eddin wiedział o zamierzonym zamachu i że Iskander bey jest tajnym agentem policyjnym.

Konstantynopol. Porta rozpoczęła rokowania z Niemiecą koleją wschodnią o zaliczkę na 5% boni skarbowe, których skarbu państwa posiada jeszcze za 10 mil. franków.

Paryż. Poselstwo greckie ogłasza, że wczoraj w obecności prezydenta ministrów Venizelosa i posła Romanowa podpisano z Tow. „Société de Construction de Batignolles” umowę, w myśl której poselstwo zobowiązało się zbudować między koleją Pireus-Ateny-Larissa, a liniami kolei wschodniej połączenie kolejowe, które zatem połączy Grecyę bezpośrednio z zachodnią Europą. Ze względu na możliwe rychłe wybudowanie tej linii ułożono osobne postanowienia i udogodnienia. Na wszelki wypadek linie te najpóźniej po upływie 18 miesięcy będą już w ruchu. Linia ta, która jest nader doniosła dla Grecyi i dla komunikacji międzynarodowej, mieć będzie 95 kilometrów długości i będzie normalno-torowa. Po jej ukończeniu podróż z Paryża do Aten trwać będzie około 60 godzin.

Z pod berła rosyjskiego.

(Urządzenie gubernii chełmskiej. Przewodni prawosławnej Akademii duchownej w Wilnie.)

Specjalna komisya, złożona z przedstawicieli różnych ministerstw, a mająca za zadanie opracowanie projektu urządzenia nowej gubernii chełmskiej, wznowiła obrady.

Zastanawiano się więc najpierw nad reformą ustawy wyborczej do Dumy, z gubernii chełmskiej. System wyborów do Dumy, obowiązujący w guberniach Królestwa Polskiego, uznany został, jak wiadomo, za nieodpowiadający. Specjalna komisya postanowiła wprowadzić do ustawy wyborczej zmiany i zbliżyć je w ten sposób do obowiązującej w guberniach, które posiadają jednakże z gubernią chełmską warunki ekonomiczne i społeczne.

Następnie znalazła się na porządku dziennym sprawa działalności oświatowej w nowej gubernii. Uznano za pożądane zwiększenie liczby zakładów naukowych, zarówno średnich jak i niższych. Programy ich zrównane być winny z programami, obowiązującymi w podobnych zakładach naukowych w Rosyi środkowej. Uznano również za konieczne zwrócić jaknajbardziej uwagę na odpowiednie zorganizowanie w gubernii chełmskiej wychowania i wykształcenia przed i poza szkolnego.

Sprawę wprowadzenia instytucji ziemskich w nowej gubernii postanowiono na razie odłożyć, ministerstwo bowiem spraw wewnętrznych nie wygotowało jeszcze odpowiedniego projektu. Nie również nie postanowiono w sprawie rolnej, a to z powodu zupełnego braku materyałów. Uznano tylko za pożądane udostępnienie mieszkańcom gubernii chełmskiej kredytu rolniczego.

Projekt nacjonalistów otwarcia prawosławnej Akademii duchownej w Wilnie, napotkał niepodzianie na przeszkodę ze strony duchowieństwa prawosławnego eparchii wileńskiej. Pewna część duchowieństwa tego przesłała nadprokuratorowi Synodu, Sablerowi memoriał, w którym oświadcza się stanowczo przeciwko projektowi nacjonalistów. Autorowie memoriału uważają otwarcie projektowanej Akademii w Wilnie za demonstrację polityczną, zupełnie bezcelową, zdolną jedynie wnieść w szeregi wiernych jeszcze większy zamęt. Rozszerzenie wpływów — piszą autorowie memoriału — Cerkwi prawosławnej wśród katolików w kraju zachodnim, to czeza mrzonka tylko. Lepiej daleko byłoby otworzyć Akademię prawosławną na Syberyi, gdzie miałaby ona istotnie bardzo wdzięczne pole do działania.

KRONIKA.

Lwów, 26 stycznia.

Kalendarz.

Wtorek, (27 stycznia):

Jana Złotoustego. — Przybyłaława. —

S. S. Ocień w S.

Wschód słońca o godzinie 7:04 rano, zachód słońca o godzinie 4:09 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 0 stopni Cel.

15)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: *L'assassin de M. de la Rochemancée*).

III.

(Ciąg dalszy).

Omyloni w swoim oczekiwaniu, po raz pierwszy od wielu dni, człowiek ten zamruczał gniewnie i zaczął płakać cicho, uparcie, idyotycznie; pan de Mériadec to usłyszał. Była to jedyna istota, którą spotkał młody człowiek zanim dotarł do bocznych drzwi, z których kręcone schody wiodły prosto do jego pokoju.

Wszedł tam jak obłąkany, zamknął się i słuchał trupio bladym, spoglądając w około błędnym wzrokiem.

Nikt nie wchodził do tego pokoju, tego można było być pewnym; nieporządek po spiesznym ubieraniu pozostał nienaruszony; nie było wątpliwości, że Karol spał jeszcze ciężkim snem po przepieciu. Babka jego, stara Balbina, nawoływała drób trzęsącym głosem, co było pierwszą jej czynnością każdego rana, natychmiast po obudzeniu.... A cała służba bardzo szlachetnego i bardzo biednego margrabiego de Mériadec d'Aubigny de la Tardieu, ograniczała się do tych dwojga ludzi.

Złamany, chwytając się na nogach, chciał usiąść na pierwszym z brzegu krześle, gdy rzucone spojrzenie w zwierciadło, wyrwało mu ze ściśniętego gardła okrzyk zgrozy....

Krew była na jego ubraniu, na rękach, na twarzy....

— Mój Boże! — błagał. — Litości! Ratuj mnie!

Jak gdyby to wezwanie pomocy boskiej od razu go wzmochno i uspokoiło, odzyskał się i zimną krew potrzebną, aby zrzucić ubranie i ukryć je w tajemnej skrytce w szafie, umyć starannie twarz i ręce i wylać zakrwawioną wodę do kanału, idącego prosto w podziemia.

Uczyniwszy to wszystko, bezsilny, drżąc z gorączki, rzucił się na łóżko, usiłując się zastanowić.

Niesmiało stukanie do drzwi wstrząsnęło nim.

— Kto tam? — krzyknął silnym głosem.

— To ja, panie margrabio.... Karol.... przychodzę pomódz panu margrabiemu ubrać się na polowanie.

— Idź sobie — odrzekł Donat — nie potrzebuję ciebie.

— Och! panie margrabio!... błagam pana, żeby mi otworzył.... pan margrabia z pewnością mnie potrzebuje.

— Nie.... idź sobie, mówię ci.

Dał się słyszeć głuchy odgłos, jak gdyby ciało ludzkie usunęło się na ziemię.

Karol, przejęty skruchą, upadł ciężko na kolana przed temi drzwiami, które nie otworzył się dla niego.

— Jeszcze ten raz.... jestem całkowicie skruszony, panie margrabio — szlochał głosem zdławionym od wzruszenia. — A przytem, gdyby pan wiedział.... nie całkiem to moja wina.... chłopcy mnie oszukali.... przysięgam, że już nigdy....

Donat nic nie odpowiedział.... nic nawet nie słyszał. Karol myślał, że jest ostatecznie

zgubiony i zaczął szlochać na dobre, leżąc na ziemi.

— To twoja wina, kwadratowy osle! — łajał sam siebie, wyrывая włosy, bijąc się w piersi. — Pan przecież zapowiedział, że wypędzi ciebie.... jeśli choć jeden kieliszek wypijesz za wiele, a ty wypijeś nie tylko jeden za wiele wczoraj! Ach! co za nieszczęście, zostać wypędzonym właśnie wtedy, gdy pan margrabia ma być bogaty, gdy tak wygodnie można żyć przy nim!... Taki dobry pan!... A co powie moja babka?... Przeklnie mnie z pewnością....

Nagle drzwi się otworzyły; jednym skokiem Karol stanął na nogach, jakby drzwi raju przed nim się otworzyły, gotów paść znowu na kolana, zapewniać o swojej poprawie, przysięgać, że odtąd będzie zawsze trzeźwy.

Lecz instynktownie czuł, że trzeba milczeć, trzeba się zrobić małym, prawie niewidzialnym. Ponury wzrok margrabiego, blade jego, ruchy urywane i machinalne wskazywały — jak to sobie biedny chłopak tłumaczył — że pan jest pod wpływem srogiego gniewu, który wybuchnie za lada słowem niebacznie wymówionem. Bardziej niezgrabny niż kiedykolwiek, starał się więc zająć sobą jak najmiliej miejsce co było dość trudne dla młodego olbrzyma z długimi rękami; wlepił w swego pana duże opuchnięte od łez oczy, o lekliwym, jak u psa wiernego spojrzeniu; ocierając od czasu do czasu krople potu z twarzy, chytry a zarazem naiwny chłopak, począł kręcić się wokoło swego pana na pół ubranego, przynosząc kapelusz zamiast obuwia, rękawiczki zamiast surduta, drżąc na całym ciele w oczekiwaniu na nieulegające wątpliwości wypędzenie ze służby.

— Dzwonił na mnie, z pewnością — mówił sobie w duchu, a w samej rzeczy, na-

wet sprytniejsi od niego mogliby myśleć tak samo, — Wściekły, że nie może mnie się doczekać, wstał z łóżka, zamknął się i zaczął sam się ubierać coraz bardziej rozgniewany. Za chwilę, gdy będzie gotów, gdy *Pommier* zostanie osiodłany, oznajmi mi, że nam się wynosić w ciągu dnia. Pan de la Rochemancée pożyczę mu któregoś ze swoich sług.

P. de Mériadec, otwierając swemu sługaczemu, myślał tylko o tem, żeby uniknąć niekorzystnego dla siebie świadectwa. Cóżby pomysłało, gdyby ten chłopak zaczął opowiadać, że pan nie chciał mu drzwi otworzyć? Skupiając całą przytomność umysłu, która mu jeszcze pozostała, aby zachować chociaż pozory spokoju, nie był zdolny zrozumieć w tej chwili, jaką pomocą mogła mu być naiwna rozpacz Karola.

— Jeżeli pan margrabia pozwoli, pójde osiodłać *Pommiera* — szepnął młody sługa, gdy pan był już gotów z ubraniem. — Za kilka minut koń pana margrabiego będzie czekał na dole.

Zadowolając się lekkim kiwnięciem głowy, Karol wybiegł z ulgą. Postanowił po osiodłaniu spokojnego wierzchowca pozostać go w oczekiwaniu na dziedzińcu, i nie pokazać się panu na oczy aż do wieczora, gdy gniew minie. To postanowienie błogą nadzieją serce mu przepięliło. Pan margrabia wyjdzie, wsiedzie na konia, odjedzie.... a on, Karol, ukryty, będzie patrzył....

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Z c. k. obrony krajowej.** Porucznik pułku obrony krajowej nr. 36 w Kołomyi, Jerzy Gartner, zamianowany kapitanem z zastępczą rangą od 1 listopada 1913 r.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Feliks Hauptman, z Sanoka i Zygmunt Singer, z Krakowa, kand. adv., otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw, a p. Michał Tadeusz Grażyński, rodem z Gdowa w Galicyi, stopień doktora filozofii.

— **Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej** nie będzie przyjmował w środę 28 b. m. z powodu wyjazdu do Krakowa, natomiast przyjmować będzie w tym dniu w godzinach południowych w Krakowie, gdzie strony interesowane otrzymają bliższe informacje w tamtejszym starostwie.

— **Lectorium Antoniego Małeckiego.** Celem trwałego uczczenia pamięci zmarłego w dniu 7 października 1913 dr. Antoniego Małeckiego, byłego Rektora i profesora języka i literatury polskiej w Uniwersytecie lwowskim, Senat akademicki uchwalił jednomyślnie na posiedzeniu z dnia 15 grudnia 1913, na wniosek wydziału filozoficznego, aby salę VI. Uniwersytetu, w której ś. p. profesor stale wykładał, nazwać „Lectorium Antoniego Małeckiego.“

Stosownie do tej uchwały umieszczono w tych dniach nad wejściem t. j. nad drzwiami sali VI. tablicę z napisem: „Lectorium Antoniego Małeckiego“ i odtąd będzie ta nazwa stale używana we wszystkich programach i ogłoszeniach uniwersyteckich.

— **Otwarcie fabryki kart do gry, tutek, kartonów i wyrobów litograficznych** odbyło się wczoraj w południe przy ul. Zielonej l. 20.

Na uroczystość tę przybyli: Ich Eksceł. Dawid Abrahamowicz i P. Prezydent sądu krajowego wyższego Czerwiński, b. wiceprezydent krajowy dyr. skarbu dr. Szlachetowski, posłowie Adam i Loewenstein, prezydent miasta p. Neumann z gronem radnych, reprezentanci instytucji finansowych, centralnego Związku fabrycznego i liczni goście.

Pod przewodnictwem członków zarządu fabryki zwiedzono tę nową placówkę przemysłu fabrycznego, która dziś zatrudnia blisko 400 ludzi, przeważnie kobiet.

Fabryka istotnie jest bardzo interesująca. Zaopatrzona w maszyny, będące ostatnim wyrazem postępu techniki, wyrabia trwałe karty do gry, od prostych do najwytwardszych, dalej różnego rodzaju tutki papierosowe i bibułki, a przy wszystkim zastosowana jest czystość i higiena.

Osobny dział litograficzny zadziwia kunsztownymi maszynami, między innymi maszyną rotacyjną, ogromnie pomysłową, po raz pierwszy u nas wprowadzoną.

W oddziale pierwszym (tutki, papierki do papierosów i cygarniczki do cygar) pracuje 200 sił, które przy pomocy maszyn wyrabiają dziennie 150.000 paczek bibulek papierosowych, 600.000 tutek, 20.000 cygarniczek i 6.000 pudełek.

W oddziale drugim, gdzie pracuje 100 ludzi dziennie, wyrabia się 5.000 talij kart.

W oddziale trzecim przeszło 60 sił roboczych przy pomocy maszyn, o których już wspominaliśmy, produkuje winiety, etykiety, barwne plakaty i to sposobem litograficznym i chromolitograficznym.

Fabryka jest własnością Tow. akcyjnego, kierownictwo spoczywa w rękach p. Józefa Wechslera.

Po zwiedzeniu fabryki odbyło się w jednej z sal śniadanie, podczas którego wzniesiono szereg toastów z życzeniami na pomyślny rozwój nowej instytucji krajowej.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W poniedziałek dn. 26 b. m. dr. Z. Daszyńska-Golińska: Rozwój gospodarczy ziem polskich (z obraz. świetl.) Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7.

— **Reduta dziennikarska** na dochód funduszu wdów i sierót po członkach Tow. dziennikarzy polskich odbędzie się w sobotę, dnia 31 b. m. w Pałacu sportowym przy ul. Zielonej. Program, ułożony przez komitet, jest bardzo bogaty i urozmaicony, zawiera wiele niespodzianek i rzeczy dotychczas we Lwowie nie widzianych, między innymi „tango“ odtańczone na wrotkach. Tombola da sposobność uczestnikom refluży do próby, czy los nie uszczęśliwi ich jedną z pięciu wspaniałych i cennych wygranych. Bilety wstępu po 4 kor. i akademickie po 2 kor. będą sprzedawane w dniu reduty przy kasie. Łoże parterowe i mezaninowe po 30 kor. nabywać można w Administracji Smigusa, ul. Akademicka l. 10, od godz. 3—6 po południu. Zaproszenia na redutę otrzymać można w Biurze dzienników Sokołowskiego, ul. Jagiellońska, w Biurze dzienników „Spółki dziennikarskiej“ ul. Kilińskiego l. 1 i w Administracji Smigusa, ul. Akademicka.

— **Wystawa obrazów** do dzieł Sienkiewicza otwarta zostanie dnia 1 lutego w sali Instytutu technologicznego, przy ul. Bourlarda. Wystawa zawiera zebrane razem te obrazy naszych znakomych artystów-malarzy, które ilustrują sceny z arcydzieł Sienkiewicza. Dochód z tej wystawy przeznaczony na powiększenie funduszu wdów i sierót po członkach Towarzystwa dziennikarzy polskich.

— **Dla sieroty po adwokatce,** kaleki, złożyli w administracji *Gazety Lwowskiej* pp.: W. Ch. ze Lwowa 5 kor., J. J. z Wiednia 5 kor. O dalsze datki gorąco prosimy.

— **Teatr Niezależny** urządził w sobotę 31 stycznia w sali dawnego Teatru Małego, ul. Ossolińskich 10, pierwsze przedstawienie tragi-komicznego poematu Felicyana Faleńskiego „Dworzanie króla Marchołta“. Reżyserował Edmund Rygiel. Bilety wcześniej w Księgarni Polskiej B. Połonieckiego ul. Akademicka.

△ **Śmiertelne zaccadzenie.** Stałą ratunkową zawezwano wczoraj na Zniesienie do robotnicy Maryi Szach, która zaccadziła wraz z dwoma młodymi chłopcami. Matkę i starszego chłopca zdołano odratować, młodszy, trzyletni, zagorzał na śmierć.

△ **Bezprzytomnego,** prawie nagiego, około 40-letniego mężczyznę znaleziono wczoraj po południu na ul. Tatarskiej. Stałą ratunkową odwiozła nieznanego do szpitala powszechnego.

△ **Bezczelna kradzież.** Dezerter 30 p. Adam Kirschinger wybił wczoraj wieczorem, kiedy jeszcze wiele osób spacerowało ul. Karola Ludwika, szyć wystawową w handlu galanterijnym „Foka“ i skradł kilkanaście galanterii. Bezczelnego złodzieja odstawiono na inspekcję policyjną, z kąd go patrol odprowadził na odwach.

△ **Z Izby sądowej.** Dziś przed południem przed tutejszym trybunałem orzekającym rozpoczęła się rozprawa karna przeciw 30-letniemu Teodorowi Hryniewiczowi, malarzowi cerkiewnemu z Łopusznej, koło Bóbrki. Prokuratora Państwa oskarża go o to, że w pierwszych miesiącach r. 1913 w Galicyi wschodniej działając w porozumieniu z Jarosławem Monczalowskim w rosyjskiej Nowosielicy przebywającym, w czasie pokoju o urządzeniach i przedmiotach do siły zbrojnej Państwa i obrony krajowej odnoszących się, a nie publicznie przez państwo przedsięwziętych i wykonywanych w tym celu się wywiadywał, aby o nich obcemu państwu udzielić wiadomości, czem dopuścił się zbrodni szpiegostwa z § 67 u. k.

Rozprawa jest tajną. Wyrok zapadnie po południu.

W sobotę odbyła się rozprawa karna przeciw Helenie Mikołajewnie Korczewej, rosyjskiej poddanej, oskarżonej o zbrodnię szpiegostwa. Trybunał orzekający uznał ją winną zbrodni szpiegostwa i zasądził na karę ciężkiego więzienia przez 15 miesięcy.

△ **Samobójstwo.** Ubiegłej nocy powiesiła się na ramie okna w swoim mieszkaniu w domkach kolejowych przy ulicy Grodeckiej Tekla Łońska, żona podurzędniczki kolejowego. Mąż denatki wyszedł z domu wczoraj po południu, grał przez całą noc w karty, a gdy dziś rano powrócił, zastał już trupa żony, wiszącą na oknie. Przyczyną samobójstwa były, jak stwierdziła poliția, niesnaski rodzinne.

△ **Nagła śmiercią** zmarła dziś przed południem na ul. Objazd 80-letnia Ksenia Jezierska, trudniąca się w ostatnich latach żebranią. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

— **Hojna ofiara.** Michał hr. Sobański, członek-założyciel warszawskiego Muzeum przemysłu i rolnictwa, wchodząc w potrzeby Kursów przemysłowo-rolniczych przy Muzeum i uznając nieodzowność posiadania własnych pól doświadczalnych, ofiarował na kupno folwarku Chylice w pobliżu stacji Grodzisk kolei Warsz.-Wied., sto kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Hojna ta ofiara umożliwi Kursom urządzenie wzorowej fermy, na której będzie się odbywała dopełniająca nauka praktyczna dla słuchaczy, co niewątpliwie odbije się jaknajkorzystniej w dalszym rozwoju warszawskiej uczelni.

— **Nowy zapis.** Warszawskie władze wyższe zatwierdziły zapisy ś. p. Marii Łaguny: 10.000 rb. na szpitalik dziecięcy, 20.000 rb. na Archikonfraternię literacką, 10.000 rb. na wewnętrzne urządzenie kościoła św. Augustyna, 10.000 rb. na zakład przy ul. Lipowej, po 5.000 rb.: Pogotowiu ratunkowemu, Tow. kolonii letnich, Tow. przeciwwęzbracemu, przytułkowi paralityków, Tow. pań św. Wincentego a Paulo, przytułkowi św. Stanisława Kostki i Tow. osad rolnych.

— **Proces o zdradę stanu.** Na sobotniej rozprawie w Marmaros Szigeth wszyscy oskarżeni zapewniali, że mają jedynie przekonania religijne, zaprzeczyli zaś, by słyszeli o jakiegokolwiek tendencyach politycznych. Osk. Brody, u którego znaleziono pisma ulotne i książki do nabożeństwa, drukowane w języku rosyjskim, oświadcza, iż nie umie czytać. Osk. Mikołaj Roman zeznaje, że skonfiskowane u niego druki i książki do nabożeństwa zamówił we Lwowie. Osk. Lepel i Kuczniak przyznają się do rozpowszechniania pism ulotnych.

— **Zamknięcie granicy.** *As Est* donosi, że węgierskie ministerstwo rolnictwa zarządziło zamknięcie granicy z powodu orientalnej dżumy bydłowej w państwach bałkańskich.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert Lalewiczaa). Profesor Jerzy Lalewicz, to pianista-pedagog w

guście Błowa, a koncert jego to wykład akademicki dla słuchaczy. Każdy utwór zanalizowany najsumiennie i wyłożony jasno i treściwie. Jak plastycznie wyszła w interpretacji jego np. sonata h-moll Liszta, utwór, który swą chaotycznością przeraził w swoim czasie Schumanna. „Gdy sonatę tę — opowiadał później Liszt — grałem po raz pierwszy Schumannowi, słuchał on z początku uważnie, patrząc w nuty. Widocznym jednak było, że nie wiedział, co z nią począć. Przy adagio zaczął się oświecać, a gdy skończyłem, był już za drzwiami“. *Tempora mutantur*; teraz sonata należy do najeściej grywanych rzeczy. Początek fantazyi op. 17 Schumanna, wzięty był przez Lalewicza nadto energicznie, ale w dalszym ciągu rozpoetyczował się artysta i już przez cały wieczór grał w usposobieniu tak dobrem, w jakim go dawno nie słyszano. I siląc się na dowcip intermezzo Regera i naprawdę dowcipne impresye Debussyego i najbardziej znane, popisowe utwory Liszta (stud Des-dur, Campanella) były zagrane wybornie i nigdy jeszcze Lalewicz nie porwał tak publiczności swą grą, jak wczoraj. To też musiał aż pięć razy dawać dodatki, do czego wybrał Chopina, usuniętego z programu, mazurki i etudy.

E. Walter.

(aw) **Koncerty polskie w Wiedniu.** W *Konzerthausie* odniósł duży sukces prof. lwowskiego konserwatorium Perutz. Piękny, duży ton, szlachetność i stylowość wykonania, oraz doskonała sprawność techniczna zdobyły, artyście ogólne uznanie. Szczególniej podobano się wykonanie sonaty Nardinięgo i waryacji Corelli-Thomsona.

P. Melville-Lisznińska wystąpiła z własnym koncertem, który jest wstępem do dwumiesięcznego *turnée* po Europie. Jest to artystka dużej miary. Zdaniem krytyki wiedeńskiej przypomina talentem Anettę Essipow. Ostatni popis wiedeński p. Lisznińskiej ujawnił wszystkie zalety i walory jej talentu. W symfonicznych waryacjach Cezara Francka oświecała techniką, w Chopina *F-moll* uczuciem. poezją, nastrojem i wdziękiem, w koncercie Liapunowa brawurą, siłą tonu i efektywnością. Na żądanie licznie zebranej publiczności, wśród której był Najd. Arc. Karol Stefan z Najd. Rodziną dodała p. Lisznińska nad program serenadę Rubinsteina i etudę Chopina.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Jutro, we wtorek, 27 stycznia wieczorem, „Wielka księżna Gerolstein“, operetka J. Offenbacha. — Środa, 28 stycznia, (wznowienie) „Piękna żonka“, komedia Michała Bałuckiego. — Czwartek, 29 stycznia po raz pierwszy (nowość) „Dama pikowa“, opera P. Czajkowskiego. Występ J. Korolewicz-Waydowej i Ady Nekar. Abonament nr. 24. — Piątek, 30 stycznia „Pani Prezesowa“, komedia M. Hennequina i P. Vebera.

OSTATNIA POCZTA.

Z sytuacji.

□ W gmachu sejmowym odbyła się wczoraj pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego konferencya prezesów wszystkich polskich klubów sejmowych w sprawie reformy wyborczej.

W konferencyi tej wzięli udział: JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski, posłowie: JE. Antoni hr. Wodzicki, JE. hr. Stanisław Głabiński, Witold ks. Czartoryski, Michał Garapich, dr. Tadeusz Rutowski, Andrzej Kędzior, oraz referent Stanisław Niezabitowski.

Konferencya trwała od godz. 11 do 1 w południe, a obrady jej były ściśle poufne. Równocześnie niemal odbyła się konferencya informacyjna referenta p. Niezabitowskiego z posłami ruskimi: Kościem Lewickim, Cegielskim i Różańskim w sprawie okręgów wyborczych.

Wczoraj o godz. 2 po południu odbyło się u JE. P. Namiestnika dr. Witolda Korytowskiego posiedzenie prezydium Koła polskiego wiedeńskiego w sprawie akcji zapomogowej, w gmachu zaś sejmowym po południu posiedzenie komisji parlamentarnej klubu ukraińskiego.

□ Dziś odbyło się w gmachu sejmowym posiedzenie prezydium wszystkich polskich klubów sejmowych przy udziale JE. P. Namiestnika.

Obrady trwały od godz. 11 do w pół do 2 po południu.

Obradował również klub ukraiński. Na dziś godzinę 3 po południu zwołano wspólne posiedzenie prezydium wszystkich sejmowych klubów poselskich, tak polskich jak i ruskich.

Na posiedzenie to zaproszono również JE. ks. Metropolite Szeptyckiego.

O godzinie 4 po południu zebrać się mają kluby: autonomistów, centrum i ukraiński.

*

— Komisya podatkowa Izby posłów zbierze się na posiedzenie dnia 28 b. m. w środę. Na porządku dziennym: podatek domowo czynszowy.

— Ku końcowi sobotniego posiedzenia Sejmu węgierskiego hr. Tisza omawiał zajęcia ostatnich dni, stwierdzając, że Prezydium Izby przestrzegało zupełnej swobody słowa, a opozycja widząc, że nie może podkopać zaufania ludzi do rządu sprowokowała w umyśle sceny hałaśliwe, aż w końcu usunęła się od wypełniania obowiązków. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w środę. Na porządku dziennym przedłożenie o kontyngencie rekrutów.

— Sprawę pomiędzy hr. Tiszą posłem Zoltanem Desym zatwierdzono w sposób pokojowy zapomocą protokołu stwierdzającego, że Tisza w krytyce swej nie chciał ubliżyć Desyemu i ubolewa z powodu, iż Desy posądzał go o podobny zamiar.

— Prezydent ministrów rumuńskich odczytał w sobotę w senacie dekret, rozwiązujący parlament rumuński. Nowe wybory odbędą się 28 lutego, a 6 marca zbierze się nowo wybrany parlament.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 26 stycznia. Stan powietrza na 27 stycznia. Galicya Wschodnia: Zmiennie, pochmurno, niepewnie, nieco ciepłej, zachodni ożywiony wiatr.

Galicya Zachodnia: Zmiennie, później rosnące zachmurzenie, niepewnie, nieco ciepłej, zachodni wiatr. ciepłota podnosi się.

Kraków, 26 stycznia. (Tel. prywat.) Sekcyja budżetowa i szkolna rady miasta Krakowa uchwaliły przedstawić pełnej Radzie wniosek przyznania jednorazowej subwencyi 15000 kor. dyrektorowi teatru Pawlikowskiemu.

Wydział wielki Kasy oszczędności m. Krakowa odbędzie posiedzenie w sobotę 31 b. m. w nowym składzie.

Na Uniwersytecie odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej prof. Adama Miodońskiego

Wiedeń, 26 stycznia. Kierownika stacji sanitarnej 10 dzielnicy Sommera odstawiono do szpitala jako chorego na czarną ospę. Zaraził się on podczas transportu chorego. Ogółem stwierdzono dotychczas 6 wypadków, przeważnie lekkich.

Wrocław, 26 stycznia. W nocy z soboty na niedzielę 48-letni blacharz Merz sam siebie, oraz 17-letniego syna Reinholda, 3-letniego syna Pawła, 14-letnią córkę Matyldę, 49-letnią siostrę, która mu prowadziła gospodarstwo, i jej 20-letnią siostrzenicę zabił za pomocą otrucia gazem świetlnym.

Berlin, 26 stycznia. Przybył tu dziś grecki prezydent ministrów Venizelos.

† August Rodin

Paryż, 26 stycznia. (Tel. prywat.) Zmarł tu znakomity artysta-rzeźbiarz August Rodin.

Paryż, 26 stycznia. Rada miejska na tajnym posiedzeniu wyznaczyła sumę 400.000 fr., która ma umożliwić władzy wojskowej założenia stałego zapasu 100.000 centn. metr. mąki na potrzeby ludności cywilnej departamentu Sekwany w okresie mobilizacji.

Petersburg, 26 stycznia. Dzienniki donoszą, że w Mińsku w sali szlacheckiej biskup praw. Mitrofan wygłosił na dochód cierpiącej nędzę ludności w Galicyi odczyt o położeniu Rosyjan w Galicyi i na Węgrzech i łącznie z historią tego obszaru omawiał w szczególności proces toczący się w Marmaros Szigeth. Przed wykładem i po nim chór odśpiewał kompozycje rosyjskie.

Londyn, 26 stycznia. Zmarł tu astronom Dawid Gill.

Londyn, 26 stycznia. Lotnik Lee Temple wczoraj popoł. w pobliżu miasteczka Hendon spadł i zabił się na miejscu.

Meksyk, 26 stycznia. Przybyło tu kilku zbiegów, którzy donieśli, że powstańcy znowu w pobliżu San Luis Potosi wymordowali około 100 kobiet i dzieci, oraz 150 żołnierzy związkowych. Ludzie ci już się byli poddali i znajdowali się w fermie w pobliżu Maczuala, gdzie stali się ofiarą krwiożerczości swych wrogów.

Waszyngton, 26 stycznia. Senat przyjął ustawę upoważniającą prezydenta Wilsona do rozpoczęcia budowy kolei w Alasce długości 1000 mil. Koszta nie mają przenosić sumy 40 milionów dolarów.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krochowiecki.

Licytacje.

(1060 2--3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Sądowa l. 7.Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie)
od godziny 8 rano do 12 przed południem
i od 2 do 6 po południu, w soboty od
godz. 3 do 8 wieczorem.

LICYTACJE:

a) w hali sądowej:

Poniedziałek, dnia 26 stycznia 1914 o godz.
9 rano: rozmaite meble i sprzęty do-
mowe, zegarek srebrny.Wtorek, dnia 27 stycznia 1914 o godz. 9 rano:
rozmaite meble i sprzęty domowe,
pian no, kasy, biurko amerykańskie, kon-
fektowa damska.Środa, dnia 28 stycznia 1914 o godz. 9 rano:
rozmaite meble i sprzęty domo-
we, tapety, firanki.Czwartek, dnia 29 stycznia 1914 o g dz. 9
rano: rozmaite meble i sprzęty domowe,
towary galanteryjne, urządzenie ka-
wiarni.Piątek, dnia 30 stycznia 1914 o godz. 9 rano:
rozmaite meble i sprzęty domowe,
urządzenie biura spedycyjnego.Sobota, dnia 31 stycznia 1914 o godz. 9 rano:
rozmaite meble i sprzęty domowe,
urządzenie biura spedycyjnego.

b) Po sądowną halą:

Poniedziałek, dnia 26 stycznia 1914 o godz.
9 rano: a) przy ulicy Sykstuskiej 23 i
ul. Ormiańskiej 27, maszyny introliga-
torskie i szafki, b) ul. Rzeźnicza 10,
szyby, lustra, ramy etc., c) ul. Batore-
go 34, o 10-tej rano wyroby papierowe,
przysłoby szkolne, urządzenia sklepo-
we, etc., d) ul. Fredry l. 4 a, o 10-tej
rano książki, kasa ogniotrwała, kasa
„National“ prasa, szafy sklepowe, lada,
drabiny etc.Wtorek, dnia 27 stycznia 1914 o godz. 9
rano: Wulka panińska L. 16, wózek
z drabinkami.Środa, dnia 28 stycznia 1914 o godz. 9 rano:
a) przy ulicy Panińskiej 8, b) lki,
deski etc., b) pasteki tyżakowskie, siano,
c) ul. Stanisława 10, Pasarz Felle-
rów, Słowackiego 6, Heleny Modrze-
jowskiej i Szepetyckich 15, piece gazo-
wanny, kłozety, zbiorniki, wentyle, ma-
szyna do pisania, muszle, rury, meble,
sprzęty domowe, d) Grodecka 59, kasa
ogniotrwała, młocarnia, lodownia, ro-
wery, maszyny do szycia.Piątek, dnia 30 stycznia 1914 o godz. 9 rano:
ul. Kopernika 52, urządzenie fabry-
ki ślusarskiej, konie, powóz.Sprzedać się mające rzeczy mogą być
ogłądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na
miejscu przechowania przed licytacją.

Sądowa hala aukcyjna.

Lwów, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 3330/12 (4) (19262 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony ekzekwującej Olęny
Jaworskiej zam. Jacuniak i tow. odbędzie się
dnia 3 lutego 1914 o godz. 11 przed połu-
dniem w biurze Nr. 79 na zasadzie zatwier-
dzonych warunków licytacja połowy nastę-
pujących realności:ks. gr. Drohobycz Lisznia grnt lkat.
2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098,
2099, łącznego obszaru 2 morgów 1480 sa-
żni whl. 730 par. gr. lkat. 2084, 2085,
2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, whl.
731, łącznego obszaru 1557-67 sążni.Wartość szacunkowa całej realności
4153 K 38 h., z czego na pełną zobowią-
zanego własną przypada kwota 2076 K 69 h.
Najniższa oferta 1384 K 46 h.Najniższej oferty sprzedaży nie
nastąpi.Warunki i wyciąg tabularny oglądać
można codziennie w godzinach urzędowych
w biurze Nr. 81.C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. E. VIII. 2813/13 (10) (320)

Edykt licytacyjny.

Wskutek tus. uchwały z 4 listopada 1913
E. VIII. 2813/13 (10) sprzedane będzie dnia
30 stycznia 1914 o godz. 10 przed południem
w tut. Sądzie biuro Nr. 40, prawo poboru
2% udziału brutto w zysku oleju skalnego,
wosku ziemnego i wszelkich innych Państ-
wu niezastrażonych produktów podziemnych
z poezemia parc. bud. lk. 64 i parc. grt.lk. 1156-1, 1179, 1180, 1181, 1182, w Bory-
sławiu wydobyć się mających a wpisane w
poz. 66, k. C. whl. 31 i ubezpieczone prawem
zastawu w najwyższej wartości 1000 KNajniższa cena wywołania wynosi 800 K
poniżej której ceny sprzedaż nie przyjdzie
do skutku.Protokół oszacowania wolno każdego
dnia w godzinach urzędowych p zeglądać w
biurze Nr. 40.C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXX.
Drohobycz, dnia 22 listopada 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/13 (1) (732 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ze-
zwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do
majątku jawnej spółki handlowej pod firmą
Saul Hutterer i Ska tartak parowy i eskort
skrzyń w Strzyżkach Topolnicy zarejestrowa-
nej jakoteż do prywa nego majątku osobieście
odpowiedzialnych spółników S ula Hutterera
kupca w Oświęcimiu i Jakóba Hutterera kup-
ca we Lwowie Hotel Bohrer zamieszkałego.Komisarzem konkursowym mianuje się
c. k. Radcę sądu krajowego Herasymowi-
cza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy
spółki adw. dr. Daniela Stachurę, masy Saula
Hutterera adw. dr. Bronisława Potockiego,
zaś masy Jakóba Hutterera adw. dr. Mojżesza
Bonha da w Samborze.Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyency-
cy, wyznaczonej na dzień 21 stycznia 1914,
godz. 12 w południe w tym sądzie w biu-
rze Nr. 124 przedłożyli dokumenty, poświad-
czające ich roszczenia, wystąpili z wnios-
kami względem zatwierdzenia tymczasowego
zawiadowcy lub zamianowania innego i je-
go zastępcy i przystąpiili do wyboru wydziału
wierzycieli.Wzywa się także tych wszystkich, któ-
rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkur-
sowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe,
chcąc aby co do nich spór już zawisł, sto-
sownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili
w tym sądzie najdalej do dnia 14 lutego
1914 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień
18 lutego 1914 godz. 11 przed południem
w tymże sądzie biuro 124 wyznaczonej, po-
likwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbują terminu zgłosze-
nia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie
upadłościowej zwrócić kosztą urończone przez po-
nowne zawieszenie ogółu wierzycieli i badanie
dodatku zgłoszenia i będą wykluczeni od
podziału uskuteczniorych na podstawie for-
malnego projektu podziałuWierzycielom na audyencyi likwidacyj-
nej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo
w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy
i członków wydziału wierzycieli, dotychczas
urządzących, powołać ostatecznie wolnym
wyborem inne osoby, swego zaufania.Audyencyę likwidacyjną przeznacza się
zarazem do postępowania ugodowego.Postępowanie konkursowe co do spółki
i pojedynczych spółników będzie oddzielnie
prowadzonym.Dalsze ogłoszenia w toku postępowania
konkursowego umieszczają się będzie w części
urzędowej Gazety lwowskiej.Wierzyciele którzy nie mieszkają w
Samborze lub w pobliżu mają wymienić
w zgłoszeniu pełnomocnika dla dorężeń,
w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwn-
ym bowiem razie na wniosek komisarza kon-
kursowego ustanowi się dla nich na ich
koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla
dorężeń.C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 30 grudnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 422 (918 3-3)

Ogłoszenie.

Po myśli przepisów § 30 ustawy o re-
prezentacji powiatowej, podają do wiado-
mości Stron interesowanych, iż zamknięcia
rachunków i iowentarz powiatu za rok 1913
mogą być przeglądane w biurze Wydziału po-
wiatowego w godzinach urzędowych.W Brzesku, dnia 19 stycznia 1914.
Prezes Rady pow.: Sekretarz Wydz. pow.
Gözl. dr. Baltaziński.

L. XVII. 921/70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie
sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 24 stycznia 1914.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Gieszanów Dolina Drohobycz Jarosław Kamionka Stru- miłowa Mościska Rohatyn Skole	Chotylib (1 zagr.), Nowe Siolo (2 zagr.); Bolechów (1 zagr.); Lipowiec (1 zagr.); Seśnica (1 zagr.); Jazienica ruska (1 zagr.), Streptów (1 zagr.); Starzawa ob. dw. (1 zagr.); Putiatyńca (1 zagr.); Stynawa Niżna ob. dw. (1 zagr.), Truchanów (1 zagr.); Parchacz (1 zagr.), Perwiatycze (1 zagr.); Plebaniówka ob. dw. (1 zagr.); Hołutki (1 zagr.); Jeziernia ob. dw. (1 zagr.); Kniaże ob. dw. (1 zagr.); A tasów (1 zagr.); Rudnik (2 zagr.);
	Sokal Trembowla Zbarsz Zborów Złoczów Żółkiew Żydaczow	Jakubów (1 zagr.); Dębowiec (1 zagr.);
Szelestnica	Dolina Jasło	Korniec ob. dw. (1 zagr.), Piadyki ob. dw. (1 zagr.); Mikulince ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Kołomyja Suiatyn	Siedliska ob. dw. (1 zagr.); Cygany ob. dw. (1 zagr.); Brzeżany ob. dw. (1 zagr.), Glinna ob. dw. (1 zagr.); Dobrohostów (1 zagr.); Zawidowice ob. dw. (1 zagr.); Siekierzyn ob. dw. (1 zagr.), Strzylcze ob. dw. (1 zagr.); Tlusteńkie ob. dw. (1 zagr.); Dolpotów ob. dw. (1 zagr.); Busk ob. dw. (1 zagr.); Hawryłówka (5 zagr.); Białokiernica (1 zagr.), Rosochowaciec ob. dw. (1 zagr.); Hanczówka ob. dw. (1 zagr.); Bilinka ob. dw. (1 zagr.); Kończaki Nowe ob. dw. (1 zagr.); Praszowa ob. dw. (1 zagr.); Brykula Nowa ob. dw. (1 zagr.); Dzielnica I. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka Borszczów Brzeżany Drohobycz Gródek Jagiel- loński Horodenka	Sokołówka (1 zagr.); Truskawiec (1 zagr.); Rottanhan;
	Husiatyn Kalusz Kamionka Stru- miłowa Nadwórna Podhajce	Kołomyja (1 zagr.); Tymark; Delatyn (1 zagr.); Podwoleczyska; Pasierzna; Wiółłowice; Mogielnica (1 zagr.); Huci-ko, Wieliczka (1 zagr.); Młynowce (1 zagr.), Rozhadów; Nowosiółki, Tęgowacz; Żeldec (1 zagr.); Dzielnica IV. (1 zagr.); Dzielnica XIII;
Wścieklizna	Przemysłany Sambor Stanisławów Tarnopol Trembowla Lwów miasto	Bestwina ob. dw. (1 zagr.); Lubliniec Nowy; Dołhomociska ob. dw. (1 zagr.), Sądowa Wisznia ob. dw. (1 zagr.); Naprawa (1 zagr.); Rzeczycza (6 zagr.); Sielec ob. dw. (1 zagr.), Sokal (8 zagr.); Koszelów (8 zagr.);
	Bóbrka Drohobycz Gródek Jagiel- loński Kołomyja Limanowa Nadwórna Skałat Stanisławów Tarnów Trembowla Wieliczka Zborów Złoczów Żółkiew Lwów miasto Kraków miasto	Biskupica Radłowskie (1 zagr.); Konieczna (1 zagr.), Rzeptannik Biskupi (1 zagr.); Bruśnik ob. dw. (1 zagr.); Żabokruki (1 zagr.); Tapin (1 zagr.); Kamień (1 zagr.); Stróża (2 zagr.); Bołzowce (1 zagr.);
Pomór świni	Biała Cieszanów Mościska	Brzesko Gorlice Grybów Horodenka Jarosław Kraków Myślenice Rohatyn
Róża świni	Brzesko Gorlice Grybów Horodenka Jarosław Kraków Myślenice Rohatyn	Cholera drobiu
Cholera drobiu	Zborów	Nuszcze ob. dw. (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. stycznia 1914.

Licytacje.

L. cz. E. XXI 829/13 (87) (1122)1-3
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Julii Mayer we Lwowie zastąpionej przez adwokata dra Henryka Józefa Mayera we Lwowie ul. Kościuszki 1. 3 odbędzie się dnia 24 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI licytacja realności obj. whl. 879/III. dziel. ks. gruntowej gminy miasta Lwowa przy ul. Zborowskiej l. orj. 26 l. kons. 8083/4 wraz przynależnościami, składającymi się z 31 okien 1 okna wystawowego, 9 drzwi, 1 wanny, 1 pieca metalowego, 10 kociołków miedzianych, 2 kociołków blaszanych, gazowych świeczników, płóciennych stor, muszli wodociągowych, śmieciarki betonowej, dzwonka elektrycznego i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacji jest oceniona na 108410 kor. 22 hal. przynależności zaś na 2933 kor.

Najniższa cena wynosi 55666 kor. 61 h poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które zatwierdzono tu uchwałą z dnia 24 października 1913 E XXI 829/13 odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, sądzie niżej wymienionym w biurze nr. XXI.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już ze skutkiem być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S I. we Lwowie. Oddział XXI.

We Lwowie dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. E. XXI. 1465/13 (8) (1184)1-3
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Romany z Lityńskich Brzeskiej we Lwowie zastąpionej przez adw. dra Wiktora Kulikowskiego we Lwowie odbędzie się dnia 25 lutego 1914 o godz. 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. XXI licytacja połowy realności obj. whl. 2809/I Dziel. 16 grunt gminy kat. miasta Lwowa pod l. kons. 21581/4 przy ul. Tarnowskiego l. orj. 17 położonej wraz z przynależnościami, składającymi się z 51 okien, 4 drzwi balkonowych, 1 drzwi i okna wystawowego, storów płóciennych do okien 12 kociołków miedzianych do kuchni, 11 świeczników elektrycznych trójramiennych i 35 jednoramiennych, 11 żarówek i tabliczki ze spisem lokatorów.

Nieruchomość wraz z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 176.293 kor. 86 h z tego przynależności na 2460 kor. 00 h, gdy zaś przedmiotem niniejszej licytacji jest połowa realności z przynależnościami zatem wartość szacunkowa połowy tej realności z przynależnościami wynosi 88.146 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi 44.073 kor. 47 h poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych mianuje się kuratorem ad actum adw. dra Józefa Rapsa we Lwowie ul. Brajerowska l. 5.

C. k. Sąd powiatowy S I. we Lwowie, Oddział XXI., Bernsteina l. 10.

We Lwowie, dnia 5. stycznia 1913.

L. cz. E. V. 2613/13 (282)1-3
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Fischlera odbędzie się dnia 6 lutego 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro nr. 9 licytacja realności whl. 204 gmina Zawadów z przynależnościami 74 metrów ogrodu i 71 sztuk drzewek.

Nieruchomość ta oceniona została na 946 kor.

Najniższa oferta wynosi 630 kor. 68 h. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie Oddział V.

Jaworów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. V. 2673/13. (281)1-3
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zadatkowego w Jaworowie odbędzie się dnia 6 lutego o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro nr. 9 licytacja realności whl. 287 ks. gr. gm. Jazów nowy z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 8440 kor.

Najniższa oferta wynosi 5928 koron 68 hal.

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie Oddział V.

Jaworów dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. E. IV. 1581/13 (11) (815)1-3
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze nr. 5 licytacja połowy realności lwh. 32 ks. grt. Leżajsk oszacowanej na 10.723 kor. 20 hal.

Najniższa oferta wynosi 7.148 kor. 80 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. 2986/14. 277 (1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Dikesa w Jaworowie odbędzie się dnia 6 lutego 1914 o godz. 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro Nr. 9. licytacja realności whl. 273 ks. gr. gm. Ozomia z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 5850 Kor. Najniższa oferta wynosi 3900 Kor. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie, Oddział V., dnia 16. grudnia 1913.

L. 2776/13. 276 (1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Leisora Kampla w Jaworowie odbędzie się dnia 6. lutego 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro Nr. 9. licytacja 1) 2/3 części realności whl. 303 ks. kat. gm. Jazów stary. 2) 1/3 części whl. 306 ks. kat. gm. Jazów stary z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 1) 1638 K, 2) 3 Kor. Najniższa oferta wynosi 1) 1092 Kor, 2) 2 Kor.

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie, Oddział V. dnia 19. grudnia 1913.

L. 3442/13. 275 (1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jagiell. odbędzie się dnia 6. lutego 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie biuro Nr. 9. licytacja realności whl. 2 gm. Tuczapy z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 2000 Kor. Najniższa oferta wynosi 1333 Kor. 34 hl

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie Oddział V. dnia 12. grudnia 1913.

L. 1897/13 (7). 716 (1-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Tarnowa odbędzie się 5. lutego 1914 godz 9 rano w tutejszym Sądzie biuro Nr. 12. licytacja realności lwh. 25 gminy Ruda oszacowanej na 15651 K. 75 hl.

Najniższa oferta wynosi 10434 K. 50 h. poniżej jej sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. Radomyśl wielki, dnia 4. stycznia 1914.

L. cz. E. 8236/13 (4) 367
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gittli Brandsteinowej odbędzie się dnia 5 lutego 1914 o godzinie 11 przedpołudniem w biurze Nr. 26. na zasadzie warunków licytacyjnych róre się zatwierdza, licytacja następujących, realności:

Księga gruntowa gmina Kozina ad 1) whl 1/8 139, składającej się z pglk. 493, 494 pastwiska pglk. 1288 rola

i pglk. 1251, 1252 i 1258 droga prywatna, ad 2) 1/8 248, składającej się z pglk. 1166 łąka,

ad 3) 1/8 298, składającej się z pglk. 957 pastwisko i pglk. 1043 łąka,

ad 4) 1/8 whl. 313, składającej się z pglk. 491, 495, 496, 497 pastwiska i pglk. 492 rola,

ad 5) 267 składającej się z pglk. 1002/1 łąka.

Wartość szacunkowa:

ad 1) 23 Kor.

ad 2) 175 Kor.

ad 3) 150 Kor.

ad 4) 292 Kor.

ad 5) 300 Kor.

Najniższa oferta:

ad 1) 15 Kor. 33 hal.

ad 2) 125 Kor. 33 hal.

ad 3) 107 Kor. 50 hal.

ad 4) 194 Kor. 67 hal.

ad 5) 210 Kor. 67 hal.

Do realności whl. 248 ks. gr. gm. Kozina należą następujące przynależności: drzewo opałowe oszacowane na 13 Kor. Do realności obj. whl. 267 gm. Kozina należą przynależności a to krzaki rozmaitych drzew oszacowane na 16 Kor. Do 1/8 części realności obj. whl. 298 gm. Kozina należą przynależności a to krzaki tegoż gatunku oszacowane na 11 Kor. 25 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V. Halicz dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. E. 2341/13. 360 (1-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Marcina Kwaska odbędzie się dnia 5 lutego 1914 o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. II na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

Księga gruntowa gmina Ubinie:

ad a) whl 277 rola i łąka

ad b) " 55 " "

ad c) " 306 " "

ad d) 1/4 whl. 57 droga domowa,

ad f) 2/3 whl. 399 parcela budowlana z chałupą, stodołą, szpichlerzem.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6500 K. 50 h.

ad b) 358 K. 50 h.

ad c) 2281 K.

ad d) 48 K.

ad e) 56 K.

Najniższa oferta:

ad a) 4333 K. 65 h.

ad b) 239 K.

ad c) 1520 K 66 h.

ad d) 32 K.

ad e) 37 K. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Busku, Oddział II. dnia 9. grudnia 1913.

L. cz. E. 3608/13 (4) 552
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w sali Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) całej realności objętej whl. 133 gm. Konichy, składającej się z rol. Wartość szacunkowa 1900 K. Najniższa oferta 1266 Kor. 67 hl,

b) całej realności objętej whl. 1069 gminy Konichy, składającej się z pastwiska. Wartość szacunkowa 300 K. Najniższa oferta 200 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Odeział V. Brzeżany, dnia 16. września 1913.

L. cz. E. 3555/13 (5) (653)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kupieckiego i rolniczego w Rawie ruskiej odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. IV. Sądu tutejszego licytacja:

1) całej realności whl. 60 ks. gr. gminy kat. Macoszyn, ocenionej na 10.783 Kor. 88 hal.,

2) całej realności whl. 1321 gm. Macoszyn ocenionej na 168 kor. 62 hl.

Do realności whl. 60 należą przynależności ocenione na 315 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do whl 60) kwotę 7189 kor. 24 hl., zaś co do whl 1321) kwotę 112 kor. 42 hl.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej sprzedaży dokumenta przegladnac można w kancelaryi sądowej w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy w Żółtkwi. Oddział IV. dnia 1. grudnia 1913.

L. cz. 1451

917 (1-3)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo od dnia objęcia dzierżawy w roku 1914 do końca grudnia 1916 lub też bezwarunkowo rok 1914 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1915 i 1916.

L. p.	Okręg dzierżawy	Przedmiot dzierżawy	Pość, miejscowość należąca do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe
					K	h	
	Sucha	podatek spożywczy od mięsa	10	III	5272	—	dnia 3 lutego 1914

Pisemne oferty w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem stemplowym na i K wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przedpołudniem dnia 3 lutego 1914. Przy ofertach usnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimie, Wadowicach i Żywiec.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaje wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione. W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w 3 egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministertwa skarbu z dnia 17 lipca 1902 L. 10067 (Nr. 111 dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego Wadowice, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. VIII 3945/13 (8) 628
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszki Puchalskiej w Przemysłu zastąpionej przez adw. Dra Brodheima odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 w Przemysłu licytacja realności obj. lwh. 2385 ks. gr. gminy Przemysł.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 24223 K 88 h.

Najniższa cena wynosi 12111 K 94 h poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa dla których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczey rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogą być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których takie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w siedzibie sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla zmarłego Bazylego Kociuby i dla osób, którym nie można w czas doręczyć edyktu ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra Kawskiego.

C. k. Sąd powiatowy w Przemysłu Odd. VIII dnia 26 grudnia 1913.

L. cz. E. 2994 13 (7) (652)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Lubiczy królewskiej odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja

1) całej realności whl. 1745 gm. Kunin ocenionej na 150 kor.

2) 1/5 cz. whl. 194 gm. Kunin ocenionej na 330 kor.

3) 1/5 cz. whl. 195 gm. Kunin ocenionej na 100 kor.

4) 1/10 cz. whl. 196 gm. Kunin ocenionej na 25 kor.

5) 2/5 cz. whl. 197 gm. Kunin ocenione na 76 kor. i

6) 3/4 cz. wkl. 18 gm. Ruda krechowska ocenione na 2521 kor.

Do realności whl. 18 gm. Ruda krechowska należą przynależności ocenione na 71 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1) kwotę 100 kor.

„ 2) „ 220 kor.

„ 3) „ 666 kor. 66 h.

„ 4) „ 16 kor. 66 h.

„ 5) „ 50 kor. 66 h.

„ 6) „ 1680 kor. 66 h.

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi. Oddział V. dnia 1/11 1913.

L. cz. 3382/13. (29).
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w. e. k. Sądzie powiatowym O. III. w Samborze licytacja realności objętej whl. 164 ks. gr. gm. kat. Białów.

Wartość szacunkowa wynosi 3214 K. 80 h.

Najniższa oferta wynosi 2143 K 20 h.

C. k. Sąd powiatowy O. III. Sambor dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. E. I 1056/13 (13) (621)
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 3 licytacja realności whl. 136 gminy Kołomyja ocenionej na 48336 K 25 h.

Najniższa cena: 24168 K 13 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające poza okresem tu. Sądu które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy. Kołomyja 17/12 1913.

L. cz. E. 584/13 (478) 2—3
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Korna kupca w Tarnobrzegu odbędzie się dnia 4 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. II licytacja całej realności obj. whl. 184 ks. gr. gm. Zurawia wraz z przynależnościami składającymi się z domu wraz z zabudowaniami gospodarzemi.

Nieruchomość ta wraz z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 14000 K.

Najniższa cena wynosi 9334 Koron. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy O. II. Lutowska dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 6167/13. (226)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu odbędzie się dnia 4. lutego 1914 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 26 na zasadzie warunków licytacyjnych które się zatwierdza licytacja następujących realności: księga gruntowa Temerowce.

ad 1) whl. 32 składającej się z pblk. 72 na której stoi dom i stajnia pod Nr. 70 tudzież z pglk. 960 mmk. 1306/2 i 955 łaki oraz z pglk. 961 1063 i 954 rolę wreszcie z pglk. 107/1 ogród.

Wartość szacunkowa: 2600 kor.

Najniższa oferta: 1796 K 66 h.

Do realności whl. 32 należą następujące przynależności: a to: studnia, stóg siana i wóz gospodarski oszacowane na 95 K-

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy O V. Halicz dnia 16. grudnia 1913.

L. cz. E. 8217 13 (6). (230).
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy zadatkowej Nadzieja w Haliczu strony egzekwującej odbędzie się dnia 4. lutego 1914 o godz. 9^{1/2} przed poł. w biurze Nr. 26 na zasadzie warunków licytacyjnych które się zatwierdza, licytacja następujących realności: księga gruntowa Delejów.

ad a) whl. 998 w skład której wchodzi pglk. 2512,7 las.

ad b) whl. 1156 w skład której wchodzi pblk. 73/1 na której stoi dom, stodoła, poddasze, tudzież pglk. 233/1 rola i pglk. 234 1 ogród.

Wartość szacunkowa: ad a) 500 kor.

ad b) 1292 kor.

Najniższa oferta: ad a) 333 kor. 33 h.

ad b) 861 k. 34 h.

Do realności whl. 998 ks. gr. gm. Delejów należą następujące przynależności: a to drzewostan oszacowany na 100 kor. zaś do realności obj. whl. 1156 gm. Delejów należą następujące przynależności a to szczyty drzewa owocowego i szczyty wierzbowe oszacowane na 12 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V. Halicz dnia 17. grudnia 1913.

L. cz. E. 8153,13 (6) (366)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Isaka Seidmana odbędzie się dnia 4. lutego 1914 o godz. 11 1/2 przedpoł. w biurze Nr. 26 na zasadzie warunków licytacyjnych które się zatwierdza licytacja realności:

księga gruntowa Błudniki whl. 439 składającej się z pglk. 834/1 pastwisko i pglk. 835/1 rola.

Wartość szacunkowa 215 kor.

Najniższa oferta 143 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V. Halicz dnia 16. grudnia 1913.

L. cz. E. 8212 13. (469)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy mieszczańskiej w Haliczu odbędzie się dnia 4. lutego 1914 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 26 na zasadzie warunków licytacyjnych które się zatwierdza licytacja następujących realności: księga gruntowa Jezupol

ad a) whl. 1111 w skład której wchodzi pglk. 1732/3 łaka pglk. 1929/1 1932. 3044/1 i 21197 rola tudzież pglk. 1933 pastwisko.

ad b) whl. 1/2 1345 w skład której wchodzi pglk. 1738 i 1780 rola dalej pglk. 1781 sianożęć pglk. 1782 i 2875 łaki.

Wartość szacunkowa: ad a) 1300 kor.

ad b) 1000 kor.

Najniższa oferta: ad a) 866 K 67 h.

ad b) 666 K 67 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V. Halicz dnia 17. grudnia 1913.

L. cz. E. 561/13. (572)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Banku eskontowego i handlowego w Jasle odbędzie się 4. lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 1) realność lwh. 495, 2) 1/2 realność lwh. 496, 3) 1/4 części realności whl. 237 ks. gr. gm. Bukowsko, 4) realności lwh. 214, 5) realności lwh. 243 ksgr. gminy Wolica wraz z przynależnościami, real. lwh. 495.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:

ad 1) na 8700 kor.

ad 2) na 50 kor.

ad 3) na 873 kor.

ad 4) na 4910 kor.

ad 5) 2700 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1) 5800 kor.

ad 2) 34 kor.

ad 3) 582 kor.

ad 4) 2274 kor.

ad 5) 1800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku. Oddział II dnia 26. grudnia 1913.

L. cz. E. 1180/13 (5). (964).
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie odbędzie się dnia 3. lutego 1914 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

księga gruntowa Dębica ad a) whl. 58 cała realność.

ad b) whl. 552 cała realność.

Wartość szacunkowa: ad a) 3480 kor.

ad b) 1620 kor.

Najniższa oferta: ad a) 1740 kor.

ad b) 1080 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy. Oddział III, dnia 18. grudnia 1913.

E. 1750/13/17 718
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Ozyasza Spaltera odbędzie się dnia 5. lutego 1914 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie biurze Nr. 12 licytacja realności lwh 72 gminy Gliny wielkie oszacowanej na 1400 K.

Niniejsza oferta wynosi 933 K 33 hal. poniżej jej sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. Radomyśl wielki dnia 4. stycznia 1914.

L. cz. E. 3454/13/8 471
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Markusa Premingera odbędzie się dnia 5. lutego 1914 o godz. 9. przedpoł. w biurze Nu. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Halicz

ad a) whl. 744 składającej się z lasu, ad b) whl. 2312 składającej się z roli.

Wartość szacunkowa: ad a) 100 kor.

ad b) 200 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 67 kor. 34 hal.

ad b) 133 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Halicz, dnia 15. grudnia 1913.

L. cz. E. 2635/13/18. 475
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Schnitzera w Andrychowcie zastępowanego przez adw. Dra J. Majca w Andrychowcie odbędzie się dnia 5. lutego 1914, o godzinie 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja połowy realności objętej whl. 510, gminy Chorostków, składającej się z parceli bud. lkat. 182 murowany dom, obszar 8 a 96 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 2500 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia

przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, dnia 17. grudnia 1913.

L. cz. E. 1871/13/8, 451
Strona zobowiązana: Salam vel Salamon Neuman.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Rzeszowie odbędzie się dnia 20. lutego 1914 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nu. 41 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja realności:

księga gruntowa: Zwięzycza ad a) 290 whl., grunt w obszarze 1 ha.

29 a. 25 m².

Wartość szacunkowa: ad a) 4490 kor.

Najniższa oferta: ad a) 2993 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie, Oddział V. Rzeszów, 30. listopada 1913.

Konkursa.

L. 8734/II 1124
K o n k u r s.

Na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie poczt. Boguchwała z poborami 3 klasy 4 stopnia i tymczasowym ryczałtem na służącego w kwocie 718 K.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcji poczt i tel. we Lwowie najpóźniej do 27 stycznia 1914.

L. cz. 2128 1061
K o n k u r s.

W sądzie krajowym w Czerniowcach będzie obsadzona posada radcy sądu krajowego ze systemizowanymi poborami VII klasy rangi.

Ubiegający się o tę lub o takie same posady, które opróżnić się mogą w sądach kolegialnych na Bukowinie, wniosą udokumentowane podania do Prezydium sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do dnia 8. lutego 1914.

Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego. Lwów, dnia 19. stycznia 1914.

Prez: 2178. 1063
K o n k u r s.

W Sądzie powiatowym w Winnikach będzie obsadzona posada sędziego powiatowego ze systemizowanymi poborami VIII klasy rangi.

Ubiegający się o tę lub o takie same posady, które mogą się opróżnić w Sądzie krajowym we Lwowie lub innym Sądzie kolegialnym lub powiatowym w Galicji wschodniej, wniosą podania najdalej do dnia 5. lutego 1914, w drodze służbowej, do prezydium Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 19. stycznia 1914.

Prez: 2129. 1062
K o n k u r s.

W Sądzie obwodowym w Stanisławowie będzie obsadzona posada radcy sądu krajowego, ze systemizowanymi poborami VII klasy rangi.

Ubiegający się o tę lub o takie same posady, które opróżnić się mogą we Lwowie lub w innych sądach kolegialnych w Galicji wschodniej, wniosą udokumentowane podania do Prezydium Sądu obwodowego w Stanisławowie najdalej do dnia 5. lutego 1914.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 19. stycznia 1914.